

MARTA CICHOCKA

**AS PUBLICYSTYKI POLSKIEJ PRZEŁOMU XIX I XX W.
Aleksander Świętochowski i jego związki z prasą**

Słowa kluczowe: pozytywizm, prasa, Aleksander Świętochowski, biografistyka

Keywords: positivism, press, Aleksander Świętochowski, biography

ABSTRACT

From the age of 23 until his death at the age of 89, thus for more than half a century, Aleksander Świętochowski was associated with the Polish press. He was an author of texts, editor and publisher, owner of three magazines: „Prawda” („The Truth”), „Kultura Polska” („Polish Culture”), and „Humanista Polski” („The Polish Humanist”). Despite numerous additional activities in the public sphere – literary, social and educational, political – biographers unanimously believe that, above all, he was a journalist and in this role he had no equal.

The aim of the article is to show life of „The Apostle of Truth” through the prism of his relations with the press. The main theme has been set in the broader context of the political realities of the time. Due to the wide time span, the professional career dynamics of the protagonist and the evolution of his image were taken into account. Świętochowski’s approach to work, as well as his view on the surrounding reality, has been analyzed and an attempt has been made to assess the motives behind his decisions related to his profession.

Bioografię każdego człowieka można napisać na wiele sposobów, czasem skrajnie różnych. Aleksander Świętochowski uważał, że po lekturze każdej

tego typu książki, nawet najlepszej, rodzi się tylko jedno pytanie: ciekawe, jaki on był naprawdę? Ilu było badaczy czy czytelników, tyle interpretacji osobowości w gruncie rzeczy chyba w pełni niepoznawalnej lub po prostu względnej w ocenie. W przypadku Aleksandra Świętochowskiego można zaryzykować tezę, że był on przede wszystkim publicystą. Funkcji tej podporządkował swoją codzienność. Talent polemiczny sprawił, że – tym razem hipotetycznie – uznać należy go za Asa polskiego dziennikarstwa przełomu wieków.

Urodził się w Stoczku Łukowskim na Podlasiu 18 stycznia 1849 roku. Jego ojcem był Feliks Świętochowski herbu Dołęga – niezamożny szlachcic, z zawodu nauczyciel, matką – Michalina z Skupiewskich. Zmarł 25 kwietnia 1938 roku w Gołotczyźnie koło Ciechanowa.

Studiując życiorys „Posła Prawdy”, niełatwo wydać o nim jednoznaczny osąd. Był postacią wyrazistą, barwną, o niełatwo poznawalnej osobowości. W znakomitej dwutomowej biografii autorstwa Marii Brykalskiej analiza twórczości autora zdecydowanie dominuje nad jego osobistymi doświadczeniami, tak jakby żył tylko w swoich tekstach, jak gdyby one były jego życiem. Podobnie w *Pamiętniku* Świętochowski opisał jeszcze raz własne poglądy na otaczający go świat i ludzi, objaśniał je i tłumaczył ich kontekst, wspominał też swoje osiągnięcia z zakresu działalności społecznej i patriotycznej¹. Życie towarzyskie, rodzinne, prywatne pozostaje w tych narracjach w głębokim cieniu aktywności publicznej, w tym zaś przede wszystkim publicystycznej. Występował w niej pod wieloma pseudonimami, m.in. wspomnianego Posła Prawdy, jako Władysław Okoński, O. Remus, Liber, Nauczyciel i As.

W dzieciństwie imponować zdawał mu się apodyktyczny, wymagający ojciec, którego się bał i którym z czasem zaczął pogardzać². W młodości był pełen ideałów i wiary w to, że jego pokolenie, przy jego wybitnym udziale, zmieni mentalność Polaków i pchnie ich w stronę postępu ku lepszej przyszłości. Natchniony dziełem Johna Stuarta Milla *O wolności*, przeceniał wartość i możliwości jednostki w życiu społecznym. W wieku dojrzałym „hetman politywizmu” nie walczył już „o”, ale „z”. Z wadami narodowymi, za które uwa-

¹ Znamienno pod tym względem był sam tytuł wspomnień: A. Świętochowski, *Pamiętniki mojej myśli*, „Wiadomości Literackie” 1931 i 1932.

² M. Brykalska, *Aleksander Świętochowski*, t. 1, Warszawa 1987, s. 18.

żał: zakłamanie (m.in. historii)³; obłudę (zwłaszcza w polityce)⁴; brak szacunku do pracy, który jednocześnie łączyć miał się z chęcią posiadania⁵; zazdrość zabijającą niezbędną dla rozwoju współpracę⁶; klerykalizm hamujący postęp⁷ – żeby wymienić tylko najważniejsze. W podeszłym wieku nie był pogodzony z otaczającą go rzeczywistością, był rozgoryczony. Wydaje się, że odszedł pełen niepokoju o losy ojczyzny. Programowo starał się być realistą w ocenie przeszłości, pesymistą w stosunku do teraźniejszości i optymistą, a nawet marzycielem, w odniesieniu do odległej przyszłości⁸.

Aleksander Świętochowski miał poczucie misji. Rozumiał ją jako swój wkład intelektualny w dzieło odzyskania niepodległości, a później budowy II Rzeczypospolitej. Realizował to zadanie przede wszystkim poprzez pracę publicysty, wydawcy i redaktora⁹. Celem artykułu jest ukazanie najważniejszej

³ A. Świętochowski, *Genealogia teraźniejszości*, Warszawa 1957; tenże, *O zadaniu historii*, „Nowiny” 1879, nr 191; tenże, *Liberum veto. Serce Kościuszki*, „Myśl Narodowa” 1927, nr 23 oraz tenże, *Czcigodni Polacy. Charaktery. Książka do czytania dla młodzieży*, Warszawa 1924. Zob. też: M. Lindmajer-Borkowska, *Tradycja i historia wobec postępu w publicystyce społeczno-politycznej Aleksandra Świętochowskiego*, [w:] *Marzyciele i realiści. O roli tradycji w polskiej myśli politycznej od upadku powstania styczniowego do XXI wieku*, red. T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2009, s. 72–85.

⁴ A. Świętochowski, *Polityka własna*, „Przegląd Tygodniowy” 1876, cz. I, nr 37 i cz. II, nr 38; tenże, *Komedia politycznej niewinności*, tamże, nr 48; tenże, *Pod datą dzisiejszą*, „Prawda” 1881, nr 2; tenże, *Chaos*, tamże 1905, nr 11; tenże, *Zjednoczenie usiłowań*, „Humanista Polski” 1914, nr 8; tenże, *Partia ojczyzny*, tamże, nr 10; tenże, *Liberum veto*, „Gazeta Warszawska” 1925, nr 189.

⁵ M.in.: tenże, *Poszanowanie pracy*, „Przegląd Tygodniowy” 1871, nr 41; tenże, *Praca i modlitwa*, tamże 1872, nr 34; L. Mikulski, A. Świętochowski, *Praca u podstaw (Ogólne pojęcie)*, tamże 1873, nr 10; A. Świętochowski, *Walka o byt*, *Praca*, „Prawda” 1883, nr 1.

⁶ Tenże, z cyklu *Grzechy powszednie*, cz. IV, *Pułkownikostwo*, „Przegląd Tygodniowy” 1874, nr 50; tenże, *Zazdrość*, [w:] tenże, *Siedem grzechów głównych*, oprac. J. Rudzki, Warszawa 1959, s. 44–48.

⁷ Tenże, z cyklu *Praca u podstaw*, *Parafia*, „Przegląd Tygodniowy” 1873, nr 16.

⁸ Tenże, *Przyszli ludzie*, „Kurier Warszawski” 1928, nr 1; tenże, *Utopie w rozwoju historycznym*, Warszawa 1910, s. 329.

⁹ A. Świętochowski pisał też dramaty i powieści m.in.: *Drygałowie. Powieść ucieszna* (1915), *Nałęcz* (1928), *Twinko* (1936); *Dusze nieśmiertelne: Ojciec Makary, Aureli Wiszar, Regina* (z lat 1876–1889), *Testament Alego, Moja głowa, Sam w sobie, Duchy* (1895–1909). Zob. B. Mazan, *Wczesne dramaty Aleksandra Świętochowskiego*. „Niewinni”, „Ojciec Makary”, „Piękna”. *Zarys monograficzny*, Łódź 1991; A. Mocyk, *Drygałowie i Nałęcz. Świętochowski o rodzinie*, [w:] *Aleksander Świętochowski. Obrazy kultury polskiej*,

plaszczyzny życia Asa polskiej publicystyki przełomu wieków, jego aktywności zawodowej na niwie warszawskiej prasy. Do analizy wybrano najważniejsze czasopisma, z którymi współpracował lub które tworzył, a więc „Tygodnik Powszechny”¹⁰, „Nowiny”¹¹, „Prawdę”¹², „Kulturę Polską” i „Humanistę Polskiego”¹³ oraz prasę opozycyjną z okresu 1918–1938.

Aleksander Świętochowski mawiał, że praca jest jedynym szlachectwem na tej ziemi. Dlatego sam uszlachetniał siebie za jej pośrednictwem przez całe życie. Robił to intensywnie i z zaangażowaniem, profesjonalnie i – na tyle, na ile ludzkie ograniczenia pozwalały – rzetelnie i uczciwie. Poświęcenie dla zadań publicznych było świadome i służyło – w przekonaniu „Pośla Prawdy” – poza samorealizacją, ojczyźnie, rodakom i postępowi cywilizacji ogólnoludzkiej.

Już jako uczeń Aleksander Świętochowski ujawniał zaangażowanie w podejściu do obowiązków szkolnych, ale i wykraczając daleko poza nie. Dokszałcał się sam, w odkrywaniu świata odnajdując pasję i przygodę. Choć był uzdolniony humanistycznie, interesował się również naukami ścisłymi i przyrodniczymi. Dzięki studiom nad szeroko pojętą literaturą, zwłaszcza zaś naukową z rozmaitych dziedzin, z czasem zaczął formować własne poglądy na świat. W tym młodym gimnazjaliście, chłonaącym wiedzę, kształtował się już późniejszy zwolennik scjentyzmu i ewolucjonizmu. Fascynacji książkami nie były wstanie dorównać relacje z rówieśnikami, ani w ogóle otacza-

red. Krzysztof Stępnik, Monika Gabryś, Lublin 2011, s. 129–143; J. Jasińska, *Bunt Szyfa. Portret człowieka niepokornego w Nałęczach i Twince Aleksandra Świętochowskiego*, [w:] tamże, s. 217–229.

¹⁰ „Przegląd Tygodniowy Życia Społecznego, Literatury i Sztuk Pięknych” – tygodnik wydawany w Warszawie w latach 1866–1904 pod redakcją Adama Wiślickiego, w okresie od 1877–1878 redagowany przez A. Świętochowskiego.

¹¹ „Nowiny” zostały założone w 1876 roku jako bezpłatny dodatek do dziennika konserwatywnego „Wiek” (ukazywał się od 1873 roku pod red. F. H. Lewestama, od 1875 roku redaktorem był K. Zalewski), jeszcze tego samego roku nowy redaktor Erazm Piltz przekształcił „Nowiny” w samodzielne pismo codzienne, w latach 1878–1881 redagował je Świętochowski. Ukazywały się do 1884 r., były organem inteligencji liberalno-demokratycznej. Było to pismo niezależne, o niewielkim jednak nakładzie (2000 prenumeratów).

¹² „Prawda: tygodnik polityczny, społeczny i literacki” – czasopismo wydawane w latach 1881–1915 w Warszawie.

¹³ „Kultura Polska” – miesięcznik poświęcony tematyce oświatowej oraz społecznej i antyklerykalnej, wydawany w latach 1908–1912 w Warszawie.

jącym go światem realnym, dlatego był samotnikiem. Ludzkość jako całość i człowiek jako jednostka niezwykle go zajmowały, ale tylko w zakresie teorii, w praktyce – jak spostrzegł Bolesław Prus – „on prawie nie zna ani życia, ani ludzi”¹⁴. Dziś także ożywa na nowo w swoich artykułach przejmujących, pełnych energii, ale nie we wspomnieniach o człowieku, którego być może nikt tak naprawdę nie znał.

Za ojczyznę swoich myśli uważał zwłaszcza Szkołę Główną w Warszawie, gdzie studiował na wydziale filologiczno-historycznym w latach 1866–1870. Nieprzeciętne czytanie pozwoliło mu w młodym wieku, zaledwie 23 lat, stać się erudytą i rozpocząć błyskotliwą karierę na niwie stołecznej prasy.

W tym czasie, po klęsce powstania styczniowego, Warszawa jako część Kongresówki podlegała cesarstwu rosyjskiemu, a słowo pisane ograniczone było cenzurą i zniewalane innymi licznymi sposobami. Świętochowski doskonale odnalazł się w tych trudnych warunkach. Mistrz słowa, stylu i formy sprytnie oszukiwał zaborcę, trafiając bezpośrednio do polskiego czytelnika metaforą, aluzją, dwuznacznością, ironią. Talent publicystyczny przejawiał szybko; będąc jeszcze studentem w 1867 roku, opublikował swój pierwszy tekst w „Tygodniku Ilustrowanym”¹⁵. W 1870 roku on i jego koledzy z roku zaproszeni zostali do stałej współpracy przez Adama Wiślickiego, redaktora „Przeglądu Tygodniowego”¹⁶. Od tej pory, aż do śmierci w 1938 roku, życie Aleksandra Świętochowskiego nierozzerwalnie związane było z pracą dziennikarską, która stanowiła źródło jego dochodów i stała się najlepszą platformą wyrażania siebie.

„Przegląd Tygodniowy” (dalej: Przegląd) był czasopismem postępowym, mało popularnym, o słabej kondycji finansowej¹⁷. Ówczesny warszawski rynek

¹⁴ B. Prus, *Słówko o krytyce pozytywnej. (Poemat realistyczny w 6 pieśniach)*, „Kurier Codzienny” 1890, nr 310, podobnie: T. Jeske-Choiński, *Pozytywizm warszawski i jego główni przedstawiciele*, Warszawa 1885, s. 93.

¹⁵ „Tygodnik Ilustrowany” – ilustrowane czasopismo kulturalno-społeczne, wydawane w Warszawie w latach 1859–1939, jego twórcą był Józef Unger, pismo nie było związane z żadną opcją polityczną, publikowano na jego łamach wiele materiałów historycznych i utworów literackich, zamieszczało ono również reprodukcje dzieł plastycznych.

¹⁶ Kolegami z czasów studiów A. Świętochowskiego byli m.in.: Piotr Chmielowski, Józef Kotarbiński, Henryk Sienkiewicz, Julian Ochorowicz, Bolesław Prus, Leopold Miłkowski, Wiktor Gomulicki, Aleksander Krauser.

¹⁷ M. Tobera, *Posel prawdy (Aleksander Świętochowski)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1991, 30/3–4, s. 63.

czasopism zdominowany był przez prasę konserwatywną, która tym samym cieszyła się niemalże monopolem na kształtowanie opinii publicznej. Adeptci Szkoły Głównej, zarażeni ideałami pozytywizmu, a wolni od marazmu po fiasku epoki romantycznej i walk narodowyzwolenczych, z pasją przystąpili na łamach „Przeglądu” do rywalizacji o uwagę czytelników. Proponowali im zamiast załamania i bierności zmianę zwrotnicy i walkę metodami pokojowymi. Dowódcą mianowali rozum, w miejsce emocji, ich orężem była praca organiczna i praca u podstaw. Proponowane zmagania wymagały czasu, wysiłku i cierpliwości, ale ich efektem miał być rozwój polskiej świadomości narodowej, nauki i kultury¹⁸. Najpierw trzeba jednak było przekonać do tego trudnego programu rodaków, a następnie zmienić ich mentalność.

Pełni zapału młodzi pozytywiści weszli na arenę stołecznej publicystyki z przytupem. Stało się tak za sprawą radykalnego i odważnego Aleksandra Świętochowskiego, który nie miał skrupułów przed atakiem na „starych” konserwatystów i krytyką ich sposobów myślenia. W roku 1871 ukazał się na łamach „Przeglądu” manifest jego autorstwa zatytułowany *My i Wy*¹⁹. Była to zuchwale rzucona dotychczasowemu porządkowi rękawica, którą wyzywana na pojedynek strona podniosła. Rozpoczęła się publiczna debata pomiędzy dwoma obozami. Istotną rolę w rywalizacji o zainteresowanie czytelnika odegrały *Echa warszawskie* autorstwa rodzącego się Asa, reprezentujące gatunek, jakim był felieton²⁰. Sam Świętochowski pisał po latach, że „...dużo w nich [Echach–MC] było zbyt gwałtownie musującej młodości, przyczepek napastliwych, alarmu z powodów błahych, bryzgów błotnych i ukuć jadowitych”...²¹.

¹⁸ Pozytywiści ogłosili swój program na łamach „Przeglądu Tygodniowego” w latach 1873–1874 w cyklu *Praca u podstaw*, tworzonym głównie przez L. Mikulskiego i A. Świętochowskiego – cz. I: *Praca u podstaw (Ogólne pojęcie)*, „Przegląd Tygodniowy” 1873, nr 10, cz. II, *Gmina*, nr 11, cz. III, *Szkółki wiejskie*, nr 12, cz. IV, *Jeszcze szkółki wiejskie*, nr 14, cz. V, *Parafia*, nr 16, cz. VI, *(Gminne kasy pożyczkowe i oszczędność)*, nr 18, cz. VII, *Średnia wiejska inteligencja*, nr 24 oraz w cyklu *Nowe Drogi* (1874): *Zasady i cele*, nr 3, *Wychowanie człowieka*, nr 6, *Równouprawnienie wyznań i płci*, nr 8, *Wychowanie ludowe*, nr 13, *Wychowanie klasy średniej*, nr 19, 24.

¹⁹ A. Świętochowski, *My i Wy*, „Przegląd Tygodniowy” 1871, nr 44.

²⁰ Zob. M. Pietrzak, *Wyznaczniki gatunkowe felietonu drugiej połowy XIX wieku na przykładzie tekstów Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa i Aleksandra Świętochowskiego*, Łódź 2013.

²¹ A. Świętochowski, *Wspomnienia*, Warszawa–Wrocław–Kraków 1966, s. 11.

Jednocześnie przyznawał, że te bezimienne, krótkie i ostre, często dowcipne, notatki o osobach i przedmiotach życia bieżącego Warszawy stały się skuteczną iskrą, od której zapłonął dotychczasowy porządek, a taki właśnie stawiał przed nimi cel.

Redaktor „Przeglądu Tygodniowego” zachwycony był wzrostem popularności swojego pisma. Płacił za artykuły marne gorsze, wykorzystując idealizm i chęć zdobycia posłuchu u świeżo upieczonych absolwentów. Z czasem wśród twórców gazety zarysowały się podziały. Nie wszyscy akceptowali radykalizm Świętochowskiego. Zdaniem Piotra Chmielowskiego, jego przyjaciel posuwał się za daleko w krytyce historii narodu polskiego, jego bohaterów, a także Kościoła, w atakach na doświadczonych i często zasłużonych dla sprawy narodowej autorów konserwatywnych²². Najbliższy kolega „hetmana pozytywizmu”, jak zaczęto nazywać Aleksandra Świętochowskiego, odszedł z „Przeglądu”, wsparł inne postępowe czasopismo – „Niwę”.

Tymczasem popularny już Świętochowski rozpościerał skrzydła krytyki coraz bardziej, rzucając cień na stolicę i zmuszając ją do nowego spojrzenia, do reakcji. Budził kontrowersje, zyskiwał oddanych zwolenników i zatwardziałych oponentów²³. Jak sam twierdził, pragnął potrząsnąć opinią publiczną Warszawy, pobudzić do dyskusji, do refleksji. Był nieustępliwy, drażył, podważał, wyszydzał, nie zważał na świętości narodowe, nie było dla niego tematów tabu. Duchowieństwo, jego zdaniem, szkodziło zamiast pomagać Polakom, bowiem utrzymywało „wsteczne” myślenie, zabobony, lenistwo i czułośćkowość. Księża, pisał, mieli ogromne możliwości wpływu na wiernych, zamiast zaś oświecać, mobilizować do pracy, leczyć z uprzedzeń, potencjał ten marnowali²⁴. Prezentowana historia narodowa była w jego opinii nieprawdziwa, zafałszowana, podobnie jak jej bohaterowie kreowani ku pokrzepieniu serc. Według Świętochowskiego należało zaś demaskować błędy z przeszło-

²² M. Płachecki, 15 stycznia 1872, [w] *Aleksander Świętochowski...*, s. 39–40.

²³ Kontrowersyjną publicystykę Świętochowskiego poddał analizie m.in. T. Jęske-Choiński w: *Pozytywizm warszawski i jego główni przedstawiciele*, Warszawa 1885, s. 58–95.

²⁴ M.in.: A. Świętochowski, *Średniowieczny Kapitol*, „Prawda” 1881, nr 33; tenże, *Restauracja Kościoła*, tamże 1885, nr 29; tenże, *Leon XIII i katolicy*, tamże 1887, nr 7; tenże, *Papież i Rzeczypospolita*, tamże 1890, nr 24; tenże, *Z obozu jezuickiego*, tamże 1893, nr 18; tenże, *Martwe ciała*, „Kultura Polska” 1909, nr 2; tenże, *Kler przeciw oświacie*, tamże 1912, nr 9.

ści ku przestrodze²⁵. Dodatkowo w zaborcach „hetman pozytywistów” dostrzegał zalety, co więcej – przeciwstawiał je wadom rodaków, czym oburzał, narażał się na opinię lojalisty czy nawet zdrajcy²⁶. Byli jednak i tacy, którzy dostrzegli w nim nowoczesny sposób myślenia o polityce, społeczeństwie i sprawie narodowej. Nie brakowało wśród nich księży i ludzi wybitnych²⁷.

W pewnym sensie Aleksander Świętochowski stał się ofiarą własnego sukcesu publicystycznego. Marzył bowiem o karierze naukowej. Po uzyskaniu stopnia doktora filozofii za pracę *O powstaniu praw moralnych*, obronioną w Lipsku w 1876 roku, starał się o katedrę na Uniwersytecie we Lwowie. Spotkał się jednak z odmową. Zdaniem Marii Brykalskiej zdecydowała o tym niechęć środowisk klerykalnych wobec „hetmana pozytywizmu”²⁸. Inni twierdzili, że nie rokował na dobrego naukowca, gdyż był zbyt przywiązany do własnych poglądów, które tak bezkompromisowo głosił na łamach prasy. Choć nie można było, zdaniem krytyków, odmówić mu kreatywności w wykorzystaniu i interpretacji cudzych idei, był jednak mało twórczy, czego przede wszystkim wymagano od naukowca. Brakowało mu też dyscypliny i konsekwencji w stosowaniu metod badawczych²⁹. Niezadowolony, ale pogodzony z tym wyrokiem, kontynuował pracę publicysty warszawskiego, odnotowując dalszy wzrost popularności.

²⁵ Tenże, *Tradycja i historia wobec postępu*, „Przegląd Tygodniowy” 1872, nr 19; tenże, *Co ja myślę o moim narodzie*, „Prawda” 1906, nr 29; tenże, *Liberum veto*, „Myśl Narodowa” 1928, nr 25; tenże, *Genealogia ...*

²⁶ Tenże, *Patron obecnej doby*, „Przegląd Tygodniowy” 1874, nr 29; tenże, *Bismarkia-da*, tamże, nr 38; tenże, *Gody ciągłe czy wieczne?*, tamże, nr 43; tenże, *Stary i nowy Faust*, tamże, nr 49; tenże, *Czy europejska wojna jest możliwa i komu potrzebna?*, „Przegląd Tygodniowy” 1876, nr 29; tenże, *Pangermanizm i Pansłowianizm*, tamże, nr 31; tenże, *Bezplodne słowianofilstwo*, „Prawda” 1881, nr 24; tenże, *Liberum veto. Zatarg polsko-rusiński*, tamże 1902, nr 49; tenże, *Mea culpa*, tamże 1907, nr 5; Świętochowski odpierał zarzuty o lojalizm z zaborcą w swoich wspomnieniach: tenże, *Wspomnienia...*, s. 73–74.

²⁷ Do jego fanów należeli m.in. ks. Piotr Krysiak i ks. Jan Langier oraz Stefan Żeromski i Stanisław Brzozowski czy Stanisław Michalski.

²⁸ M. Brykalska, *Meandry myśli humanistycznej. O aforyzmach Aleksandra Świętochowskiego*, [w:] A. Świętochowski, *Aforyzmy*, Warszawa 1979, s. 6.

²⁹ Krytycznie na temat działalności naukowej A. Świętochowskiego wypowiadał się m.in. Florian Znaniecki – D. M. Osiński, *Aleksander Świętochowski w poszukiwaniu formy. Biografia myśli*, Warszawa 2011, s. 331 oraz A. Szymański (dr A. Ski), *Wszelka moralność jest moralną. (Uwagi z powodu „Źródeł moralności” p. A. Świętochowskiego)*, Warszawa 1912, s. 6, a także: T. Jeske-Choiński, *Pozytywizm warszawski...*, s. 58–72.

W 1877 roku został redaktorem „Przeglądu Tygodniowego” w zastępstwie za Adama Wiślickiego. W roli własnego szefa czuł się znacznie lepiej niż jako wyrobnik. Nie wahał się wprowadzić zmian w redakcji. Do najważniejszych należało zaproszenie do stałej współpracy z gazetą korespondentów z zagranicy, których miał okazję poznać, studiując w Lipsku lub przy innych okazjach. Do tego grona należeli: Antoni Bem, Edward Jelinek (z Czech), Jan Baudouin de Courtenay (z Kazania), Feliks Bogacki (z Odessy), Antoni Sygietyński (z Paryża). Od tej pory nie przestawał myśleć o własnym czasopiśmie, w którym mógłby realizować się w pełni, ograniczany jedynie carską cenzurą, co choć bolesne, pozostawało wówczas poza wszelką dyskusją. Ostatecznie zakończył współpracę z „Przeglądem” po konflikcie z redaktorem w 1878 roku³⁰. Lata siedemdziesiąte XIX w. były dla Aleksandra Świętochowskiego owocne. Wyrobił pióro, znalazł dla siebie miejsce wśród polskich publicystów, jego nazwisko stało się rozpoznawalne, a opinie pożądane przez czytelników. Dowodem na to był wzrost popularności „Nowin”, do których redakcji przeszedł, przy jednoczesnym spadku sprzedaży „Przeglądu” po jego odejściu³¹.

„Nowiny” były gazetą codzienną. W momencie, gdy został ich głównym redaktorem, szybko okazało się, że ta forma pracy go męczy. Był moralizatorem, podejmującym się zagadnień uniwersalnych, ponadczasowych, krytykiem otaczającej go rzeczywistości i wizjonerem przyszłości gatunku ludzkiego. W roli reportera, sprawozdawcy nie odnajdywał się. Atmosfera pośpiechu, dynamizm pracy redakcji mu nie odpowiadały. We *Wspomnieniach* opisał anegdotę o tym, jak przypadkowo, idąc ulicą, mijał płonący budynek, pomógł nawet w jego gaszeniu, a zapomniał opisać to wydarzenie na łamach własnego pisma³². Sprawy bieżące interesowały go o tyle tylko, o ile można było w oparciu o nie opisać zjawiska powszechne, egzystencjalne. Na łamach „Nowin” opublikował cykl felietonów pod tytułem *Socjalizm i jego błędy*³³, w którym szeroko wyjaśniał swój krytyczny stosunek wobec części z jego założeń oraz *Listy z Paragwaju*³⁴, w których prezentował jezuitów jako suwerenów polskiej opinii publicznej.

³⁰ Na temat okoliczności, w jakich Świętochowski rozstał się z Wiślickim: M. Brykałska, *Aleksander Świętochowski...*, t. 1, s. 234–235.

³¹ Tamże, s. 250.

³² Tamże, s. 247–249; potwierdzenie w: A. Świętochowski, *Wspomnienia...*, s. 147–148.

³³ Tenże, *Socjalizm i jego błędy*, „Nowiny” 1878, nr: 110, 112, 115–117, 119.

³⁴ Tenże, *Listy z Paragwaju*, tamże 1879, nr 74, 83, 88, 135, 160, 177, 184, 191, 198, 205, 219, 233, 243, 289, 296, 303, 310, 317, 324, 331, 338, 345, 352, 355.

W 1880 roku otrzymał koncesję na własne czasopismo. Od tego czasu, przez kolejnych 20 lat, był wydawcą, redaktorem i publicystą „Prawdy. Tygodnika politycznego, społecznego i literackiego” (dalej: *Prawda*)³⁵. W tytule odzwierciedlenie znalazła jedna z najważniejszych wartości w życiu Aleksandra Świętochowskiego. Od początku aż do końca swojej aktywności publicznej nie przestawał on krytykować wszechobecnego, jego zdaniem, kłamstwa³⁶. I choć jako filozof głosił zasadę niepoznawalności prawdy³⁷, droga umożliwiająca zbliżenie się do pełnego poznania była drogą jego myśli, rozwoju i pracy. Jeden z jej etapów stanowiły rozważania, którymi dzielił się z czytelnikami na łamach swojej gazety. „Prawda”, zgodnie z założeniem wydawcy, miała reprezentować inteligencję demokratyczno-liberalną w Królestwie Polskim, propagować ewolucjonizm, solidaryzm społeczny i laicyzm.

Redaktor wiedział, że aby możliwe stało się swobodne głoszenie własnych poglądów, pismo musiało być niezależne politycznie i finansowo. Udało mu się uzyskać i utrzymać taki stan, aż do momentu sprzedaży „Prawdy” w 1900 roku. Był dumny z tego, że jedyne reklamy, jakie zamieszczał, popularyzowały najnowsze pozycje wydawnicze i wydarzenia kulturalne. Zgodnie ze swoim marzeniem, na łamach własnego czasopisma zajmował się tym, co uważał za godne uwagi: estetyką, etyką, psychologią, socjologią, ekonomią. Tygodnik umożliwiał czytelnikom kontakt z myślą zachodnioeuropejską, gdzie ścierały się rozmaite prądy umysłowe i rodziły nowe idee. Promowano też w nim bieżące odkrycia naukowe z różnych dziedzin. Najwięcej zaś miejsca redaktor poświęcał analizie współczesnego społeczeństwa polskiego, jego struktury, rządzących nim zależności. Krytykował wady narodowe i niezmiennie wskazywał drogę postępu w rozwoju cywilizacyjnym jako gwarancję niepodległego bytu na arenie międzynarodowej. Uważał, że tylko ciężką, rzetelną pracą oraz dbałością o rozwój umysłowy i moralny dzieci i młodzieży, a tym samym o rozwój kultury i nauki, Polacy mogą zasłużyć na prawdziwą suwerenność, którą decyzje polityczne jedynie sankcjonują³⁸. Dodatkowo szerzył idee emancypacji

³⁵ M. Brykalska, *Aleksander Świętochowski jako wydawca i redaktor „Prawdy” (1881–1900)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1972, nr 11, z. 3, s. 343–392.

³⁶ M.in. A. Świętochowski, *Tragikomedja prawdy* (1893) i *Klub szachistów* (1894); tenże, *Liberum veto*, „Myśl Narodowa” 1927, nr 22.

³⁷ A. Świętochowski, *Dumania pesymisty*, oprac. E. Paczoska, Warszawa 2002, s. 33–45.

³⁸ W swojej pracy publicystycznej wiele miejsca poświęcał sprawom oświaty i wychowania, w młodym pokoleniu upatrując szansę na rozwój narodu w przyszłości. M.in.:

kobiet³⁹; tolerancji, zwłaszcza wobec Żydów⁴⁰; hasła wolności myśli możliwej do zachowania nawet w niewoli politycznej⁴¹. Głosił konieczność korzystania z dorobku cywilizacji zachodniej, jej współtworzenia, ale przede wszystkim podjęcia tych samych kierunków rozwoju⁴². „Prawda” cieszyła się poczytnością i uznaniem.

Adresowana była do inteligencji o średnim lub wyższym wykształceniu, studentów, ziemian, dzierżawców, pracowników administracji, również Polaków mieszkających w Rosji. Jej właściciel nawiązał współpracę z ośrodkami kultury i uniwersytetami z zagranicy⁴³. Do współtworzenia pisma zapraszał szanowanych publicystów, m.in.: Jana Baudouina de Courtenay, Antoniego Gustawa Bema, Feliksa Bogackiego, Piotra Chmielowskiego, Adolfa Dygasińskiego, Karola Dunina, Władysława Gosiewskiego, Józefa Tokarzewicza, Teodora Tomaszka Jeża, Józefa Kotarbińskiego, Jana Karłowicza, Władysława Szczutowskiego, Józefa Szyffa, Włodzimierza Zagórskiego, Daniela Zglińskiego. Otworzył

A. Świętochowski, *Publicystyka społeczna i oświatowa*, oprac. Z. Kmiecik, Warszawa 1987; M. Rusek, „Ukształcić człowieka”. Aleksandra Świętochowskiego poglądy na edukację, [w:] *Aleksander Świętochowski...*, s. 85–94.

³⁹ Zwolennikiem równouprawnienia płci był przez cały okres swojej aktywności zawodowej: *O prawach kobiet*, „Niwa” 1872, nr 10; z cyklu *Nowe drogi*, cz. III, *Równouprawnienie wyznań i płci*, „Przegląd Tygodniowy” 1874, nr 8; *Krzywy liberalizm*, „Prawda” 1881, nr 7; także broszura: *O prawach człowieka i obywatela. O prawach mniejszości*, Warszawa 1907. Zob. W. Waclawczyk, *Prawa człowieka w publicystyce Aleksandra Świętochowskiego*, „Studia Społeczno-Polityczne” 2010, nr 7, s. 171–173.

⁴⁰ Głoscicielem idei tolerancji A. Świętochowski był od początku aktywności publicystycznej: *Opinia publiczna*, „Przegląd Tygodniowy” 1872, nr 1; *Nie w porę*, tamże, nr 3; *Półśłówka*, tamże, nr 7; *Trzeźwi i pijani*, tamże, nr 32; *Stuletni rozwój tolerancji przekonań*, „Nowiny” 1879, nr 11–12; *Liberum veto*, „Prawda” 1882, nr 23; *Liberum veto*, tamże 1886, nr 44; *Liberum veto*, tamże 1889, nr 41; *Liberum veto*, tamże 1896, nr 11.

⁴¹ A. Świętochowski, *Wspomnienia*, tamże 1877, nr 1; tenże, *Zły duch między nami*, „Przegląd Tygodniowy” 1878, nr 24; tenże, *Myszę więc jestem*, „Prawda” 1881, nr 1; tenże, *Polityka przedmurza*, „Prawda” 1881, nr 4; tenże, *Wskazania polityczne*, [w:] *Ognisko: książka zbiorowa wydana dla uczczenia 25 letniej pracy T. T. Jeża*, Warszawa 1882 roku, s. 48–54.

⁴² Pisał na ten temat już w latach 70. XIX w.: tenże, *Kosmopolityzm*, „Niwa” 1874, nr 50; tenże, *Kosmopolityzm*, „Przegląd Tygodniowy” 1877, nr 14.

⁴³ Aleksander Świętochowski nawiązał współpracę w Niemczech z Graz, Lipskiem, Heidelbergiem, Berlinem, Monachium, we Francji z Paryżem, w Anglii z Londynem, w Belgii z Brukselą, w Czechach z Pragą, w Szwajcarii z Genewą, w Rosji z Petersburgiem i Odessą, sporadycznie publikował też korespondencję z Włoch i Hiszpanii.

też swoją trybunę dla socjalistów⁴⁴. W wielu kwestiach podzielał bowiem ich poglądy, choć w niektórych absolutnie się z nimi nie zgadzał. Wtórował im w postawach społecznych i filozoficznych (stanowisko materialistyczne, scjentystyczne i antymetafizyczne, pozytywna wizja postępu, humanitaryzmu i demokracji, krytyczny stosunek do ówczesnego porządku społecznego i politycznego, dowartościowanie pracy). Stawał się zaś ich zagorzałym oponentem, gdy przychodziło do dyskusji na temat forsowanego przez lewicę programu zmiany ustroju drogą rewolucji. Godnego przeciwnika w tych polemikach znalazł w Ludwiku Krzywickim. Cenił go podobnie, jak wszystkich ludzi przesiąkniętych jakąś ideą, wyrazistych w poglądach i postawie moralnej⁴⁵.

Na łamach tygodnika redaktor podejmował dysputę z konserwatystami galicyjskimi. Analizował stosunek Polaków do Rosjan, Ukraińców i Niemców. Oceniał sytuację w poszczególnych zaborach. Obserwował bieżące życie polityczne w Królestwie Polskim i w Europie⁴⁶. Ścierał się z pisarzami i publicystami swojego pokolenia. Promował cudze i własne utwory literackie. Zachwycał płodnością piśmienniczą, wysokim poziomem intelektualnym, językowym i redakcyjnym swoich tekstów, znakomitą stylem, dowcipem i trafnością spostrzeżeń. Tylko na łamach „Prawdy” opublikował 35 własnych utworów, 1500 artykułów i ok. 800 felietonów⁴⁷. Zyskał wiernych prenumeratorów, stał się autorytetem, na którego głos w ważkich sprawach opinia publiczna czekała.

W każdym numerze publikował felieton zatytułowany *Liberum veto*, wyrobił tym sobie własną, rozpoznawalną markę. Miało się bowiem okazać, że będzie to cykl kontynuowany przez autora niemal do końca kariery. Nazwa i tym razem nie była przypadkowa. Po pierwsze Świętochowski, jako liberał,

⁴⁴ W „Prawdzie” publikowali: Zygmunt Heryng, Adolf Inlender, Ludwik Krzywicki, Michał Pawlik, Zygmunt i Zenon Pietkiewicz, Leon Winiarski.

⁴⁵ Za ideowość cenił m.in. ks. Goliana, swojego zagorzałego wroga – A. Świętochowski, *Wspomnienia...*, s. 146–147.

⁴⁶ M. Brykalska, *Aleksander Świętochowski...*, t.1, s. 217; M. Brykalska, *A. Świętochowski jako redaktor...*, s. 366; M. Lindmajer, *O felietonistyce Aleksandra Świętochowskiego na przykładzie „Liberum veto”: zarys problemu*, „Słupskie Prace Filologiczne. Seria Filologia Polska” 2004, z. 2, s. 49; A. Świętochowski, z cyklu *Błędne koła*, cz. I–III, „Prawda” 1881, nr 5–6, 8; tenże, *Liberum veto*, „Myśl Narodowa” 1927, nr 24; tenże, *Liberum veto. Wystawa poznańska*, „Myśl Narodowa” 1929, nr 23.

⁴⁷ M. Brykalska, *Aleksander Świętochowski...*, t. 1, s. 487.

dumny był, że w historii jego narodu zapisała się tak nowoczesna i wolnościowa zasada. Po drugie uważał, że owo prawo, to najcenniejsza spuścizna po Rzeczypospolitej szlacheckiej, która generalnie, jego zdaniem, zepsuła polskie społeczeństwo zatruwając je wzdargą dla pracy, chciwością, obłudą i pozoranctwem⁴⁸. Po trzecie wreszcie „Liberum veto” było głosem sprzeciwu wobec współczesnej mu rzeczywistości. Aleksander Świętochowski podpisywał się pod tymi tekstami: „Poseł Prawdy”, jak poseł reprezentujący naród, jak posłannik mający do wykonania misję demaskowania kłamstwa, obnażania obłudy na rzecz najczęściej niewygodnej prawdy⁴⁹. Wierzył, że tylko na szczerości można zbudować zdrowe relacje społeczne i zabezpieczyć przyszłość narodu.

Własne czasopismo otwierało nowy rozdział w życiu zawodowym Aleksandra Świętochowskiego. Stał się niezależny finansowo, co dało mu możliwość inicjowania wielu przedsięwzięć społecznych i patriotycznych⁵⁰. Z powodów osobistych w 1900 roku zmuszony był sprzedać swoje pismo, współpracował z nim jednak, zajmując ważne miejsce w redakcji⁵¹.

Czas rewolucji 1905 roku był dla „Posła Prawdy” pod wieloma względami przełomowy⁵². Zadebiutował wówczas – na krótko zresztą – w polityce⁵³. Zwe-

⁴⁸ Głównie: A. Świętochowski, z cyklu *Walka o byt*, cz. II, *Socjologia szlachecka*, „Prawda” 1883, nr 2.

⁴⁹ Tenże, *Liberum veto*, tamże 1881, nr 1.

⁵⁰ Między innymi jako jeden z twórców konspiracyjnego Towarzystwa Literackiego podjął się napisania i rozpropagowania broszury *Z domu niewoli. Stan Ogólny Królestwa Polskiego*; została ona wydrukowana w 1889 r. Był też inicjatorem i organizatorem Związku Pisarzy Orła Białego – dla wspólnej działalności narodowej pisarze wydawali w ramach jego działalności apele i odezwy do narodu, przygotowali też dla Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu *Atlas kultury polskiej* jako uzasadnienie prawa narodu polskiego do samodzielnego bytu państwowego

⁵¹ Na temat sprzedaży „Prawdy” i rezygnacji Świętochowskiego z udziału w jej redagowaniu szerzej w: M. Brykalska, *Aleksander Świętochowski...*, t. 1, s. 479 i t. 2, s. 5–28.

⁵² Szerzej zob.: A. Tyszka, *Dylematy Posła Prawdy. Publicystyka Świętochowskiego w okresie rewolucji 1905–1907*, [w:] *Aleksander Świętochowski...*, s. 107–118.

⁵³ Był ideologiem i głównym przywódcą powstałego w 1905 r. Związku Postępowo-Demokratycznego. Z ramienia tej organizacji opracował program szerokiej autonomii prawno-politycznej dla Królestwa. Dał się wówczas poznać jako zdecydowany przeciwnik absolutyzmu. Walczył o przekształcenie imperium carskiego w wielonarodowe państwo federacyjne o ustroju burżuazyjno-demokratycznym. Był też kandydatem na posła II Dumy (on i L. Krzywicki otrzymali w Warszawie 40% głosów), nie dostał się jednak z powodu denuncjacji, którą zgłosiła endecja.

ryfikował też poglądy w zasadniczych dla Polaków kwestiach. Dotąd uznawał bowiem powstania narodowowyzwoleńcze za nieracjonalny objaw romantycznej natury rodaków, odtąd zaczął dostrzegać w tych, oddolnych w dużej mierze, zrywach dowody żywotności narodu, jego naturalny sprzeciw wobec zniewolenia⁵⁴. Zweryfikował też swoje dotychczasowe częściowe poparcie dla socjalistów, oskarżając ich teraz dodatkowo o chęć wprowadzenia anarchii, o kierowanie się własnym, a nie narodowym interesem⁵⁵. Początkowo popierał robotników i chłopów, ich hasła klasowe i patriotyczne⁵⁶. Szybko jednak rewolucja zaczęła go przerażać. Jej okrucieństwo, a także konsekwencje polityczne, jakie za sobą niosła w obliczu nieuniknionej klęski, kazały mu wycofać się z pierwotnej agitacji na rzecz buntu⁵⁷.

Świętochowskiemu, jako humaniście, zupełnie obce były rozwiązania siłowe. Był zwolennikiem wolności przekonań, nie znosił nawracania na żadną ideologię przemocą. Rewolucja w pewien sposób go wyizolowała, nie zgadzał się bowiem ani z prawą (endecką), ani z lewą (socjalistyczną) stroną sceny politycznej, krytykował też kapitalizm⁵⁸. W tym okresie zaostrażających się podziałów pozostał pomiędzy, z poczuciem zagubienia i niezrozumienia. Nie potrafił jednak wycofać się z przestrzeni publicznej, która była niemal całym jego życiem. Jeszcze w 1907 roku na łamach „Prawdy” opublikował swoje wołanie o powrót do idei pozytywistycznych, zdaniem „Posła Prawdy” zawsze żywych i aktualnych, jego głos był już jednak coraz mniej słyszalny⁵⁹.

W tym czasie przeniósł się ze stolicy na prowincję. W 1892 roku kupił gospodarstwo w Brzezinach. Śledził stamtąd rynek prasowy i sam wciąż pisał. Spojrzenie na miasto z nowej perspektywy – wsi – skłaniało go do porównania obu równoległych, a odmiennych rzeczywistości. Krytykował wielkomiejskie życie salonowe, polityczne, ówczesną literaturę i sztukę. Ubolewał nad brakiem zrozumienia ze strony stolicy dla żyjących w znacznie trudniejszych wa-

⁵⁴ A. Świętochowski, *Liberum veto. Po 75 latach*, „Prawda” 1905, nr 47/48.

⁵⁵ Tenże, *Liberum veto. Którzy nie kochają i nie żałują*, tamże 1906, nr 47; tenże, *Liberum veto. W odmęcie*, tamże, nr 38.

⁵⁶ Tenże, *Liberum veto. Szkoła polska*, tamże 1905, nr 40.

⁵⁷ Tenże, *Liberum veto. W odmęcie*, tamże 1906, nr 38; tenże, *Liberum veto. Herezje kontrrewolucyjne*, tamże, nr 36.

⁵⁸ Tenże, *Kto sieje burzę?*, tamże 1905, nr 49; tenże, *Ratowanie nędzy*, tamże 1906, nr 15.

⁵⁹ Tenże, *Liberum veto. Zeskromnieliśmy. Zdumieliśmy*, tamże 1907, nr 26.

runkach chłopów i ich rodzin. Stawiając siebie w roli moralizatora, wskazywał wady mieszkańców Warszawy, zwłaszcza inteligencji. Roztaczał wizję idealnej metropolii europejskiej, która powinna – jego zdaniem – stanowić forpocztę dla reszty kraju⁶⁰. W 1911 roku sprzedał Brzeziny i zamieszkał w Gołotczyźnie koło Ciechanowa.

W okresie od 1908 do 1912 wydawał kolejne własne czasopismo – „Kulturę Polską”. Była ona trybuną intelektualisty, z punktu widzenia którego narodowi ponad wszystko inne potrzeba było dla pełnej niepodległości kultury i oświaty. Uważał te dwa pola za katastrofalnie zaniedbane, co miało skazywać Polaków na stagnację w rozwoju, a z czasem utratę tożsamości narodowej. Wskazywał na rolę elity intelektualnej w zakresie krzewienia obu tych wartości wśród społeczeństwa⁶¹. Póki co, dostrzegał w tej wąskiej grupie całość narodu niepotrafiącą przyciągnąć do siebie rzeszy ludzi wciąż nieokreślających siebie jako Polacy. Ubolewał nad ich biernością we wskazywaniu kierunków postępu, brakiem zaangażowania w oświecanie ludu, dzięki któremu szybszy rozwój stałby się możliwy.

Jego kariera publicystyczna naznaczona była walką o równouprawnienie chłopów i później robotników. Zdawał sobie sprawę, że bez tej warstwy (ze względu na jej liczebność) naród polski nie będzie istniał w świadomości europejskiej⁶². Podobnie jak wielu jemu współczesnych uświadomienie narodowe mieszkańców wsi, a więc ich edukację, postrzegał jego warunek konieczny dla przyszłej niepodległości⁶³. Droga wiodącą do tego celu musiała być, w jego ocenie, poprawa ich pozycji materialnej i politycznej⁶⁴. Sam w tym zakresie świecił przykładem, angażując się w prace społeczne. Współtworzył m.in. Towarzystwo Literackie (1887–1901) i Towarzystwo Kultury Polskiej (1906–1912). Podejmował też inicjatywy filantropijne, organizował edukację dla dzieci

⁶⁰ D. M. Osiński, *Aleksander Świętochowski w poszukiwaniu formy. Biografia myśli*, Warszawa 2011, s. 376–377.

⁶¹ A. Świętochowski, *Zadania naszej kultury*, „Kultura Polska” 1908, nr 1; tenże, *Zadanie kultury*, tamże 1910, nr 5; tenże, *Wynaturzenie instytucji*, tamże 1911, nr 7.

⁶² Tenże, *Przyczyny osłabienia*, tamże 1910, nr 1.

⁶³ M.in.: tenże, *Obywatelstwo*, „Przegląd Tygodniowy” 1872, nr 27; tenże, z cyklu *Walka o byt*, cz. III–IV, *Klasyfikacja wyznaniowa, Patenty obywatelstwa*, „Prawda” 1883, nr 4 i 7.

⁶⁴ Tenże, *Liberum veto. Lud*, tamże 1905, nr 17; tenże, *Chłop śmie mówić*, „Kultura Polska” 1908, nr 5; tenże, *Okulary chłopskie*, „Humanista Polski” 1914, nr 3.

i młodzieży ze wsi⁶⁵. W kolejnych pokoleniach, pozbawionych możliwości zdobywania zawodu i wykształcenia, widział marnujący się potencjał, bez wykorzystania którego, jego zdaniem, naród polski skazany jest na niebyt.

Z kolei w latach 1913–1915 wydawał „Humanistę Polskiego”, którego powołanie jeszcze w 1912 roku tak argumentował:

Potrzeba organu, któryby wskrzesił najlepsze tradycje humanizmu polskiego i z tego stanowiska oświecał bieg naszego życia jest chyba dostatecznie oczywistą w epoce, w której tradycje umilkły, zagłuszone dzikim wrzaskiem nienawiści i nietolerancji. Nie tylko Polakami, musimy być nadto ludźmi; w ludzkości wyjątkiej i wyszlachetniej polskość⁶⁶.

Redaktor pragnął zdiagnozować chorobę narodową hamującą rozwój, by następnie możliwe stało się jej leczenie⁶⁷. Jego wyrok wskazywał, że podstawowym problemem społecznym był brak współpracy, współdziałania, dezintegracja i egoizm⁶⁸. Dlatego apelował o jedność Polaków z trzech zaborów, a ich z obywatelami innych narodowości zamieszkującymi wśród nich, by zapanaowała zgoda, umożliwiająca, jeśli nie wspólną, to chociaż jednorodną pracę nad rozwojem cywilizacyjnym⁶⁹.

Oba czasopisma tworzył samodzielnie, większość tekstów wychodziła spod jego pióra. Był to czas, kiedy w obliczu zbliżającej się wojny, a w końcu jej wybuchu, wartości i idee bliskie Świętochowskiemu nie miały już posłuchu. Stały się nieaktualne, nie przystawały do otaczającej czytelników rzeczywistości. Ich potrzeby społeczne i narodowe uległy zmianie. Gdy Niemcy

⁶⁵ Część z dochodów z aktywności publicznej i pisarskiej przeznaczył na budowę szkoły w Gołotczyźnie, którą nazwał „Bratne”; uruchomiona została ona w 1913 roku. Ufundował też stypendia na edukację dla dwóch zdolnych chłopców – Piotra Choynowskiego i Romualda Gutta. Wspierał finansowo naukowców, literatów i redaktorów regionalnych czasopism postępowych adresowanych do ludności wsi.

⁶⁶ A. Świętochowski, *Humanista Polski*, „Kultura Polska” 1912, nr 12.

⁶⁷ Tenże, *Organizacje klasowe*, „Humanista Polski” 1913, nr 2.

⁶⁸ Tenże, *Choroba chroniczna*, tamże, nr 4; tenże, *Narodowość postępu*, „Prawda” 1881, nr 3; tenże, *Liberum veto*, „Myśl Narodowa” 1928, nr 27.

⁶⁹ Tenże, *Wymowa nadużyć*, „Kultura Polska” 1908, nr 12; tenże, *Jedyny środek*, tamże 1909, nr 12; tenże, *Zjednoczenie usiłowań*, „Humanista Polski” 1914, nr 8; tenże, z cyklu *Walka o byt*, cz. V, *Przystosowanie się*, „Prawda” 1883, nr 8; tenże, *Liberum veto*. *Farys*, tamże 1902, nr 6.

zajęli Warszawę, oddał się pracy nad dwutomowym dziełem *Historia chłopów polskich w zarysie*⁷⁰.

On jeden, ze swojego pokolenia wybitnych twórców, dożył upragnionej przez nich wszystkich niepodległości Polski. Okazało się to dla niego błogosławieństwem i przekleństwem. Błogosławieństwem ze względu na niewysłowioną radość, szczęśliwy zbieg dziejowych okoliczności i towarzyszącą im nadzieję. Przekleństwo zaś polegało na tym, że jako bohater czasu zaborów, który poświęcił życie sprawie narodowej, w 1918 roku zepchnięty został na margines. Ten, wówczas już prawie siedemdziesięcioletni publicysta, przestał być potrzebny, jego przekaz stał się nieczytelny dla społeczeństwa pochłoniętego nową rzeczywistością. Sam załamał się chaosem panującym w wolnej ojczyźnie, egoizmem polityków, biedą i zacofaniem zdecydowanej większości rodaków⁷¹. Choć okazało się, że w swojej walce, w swoich apelach z okresu niewoli miał najczęściej rację i niepodległość ją obnażyła, to teraz niejako świat kręcił się poza nim, własnym tempem i w ślepo obranym kierunku.

Rozgoryczenie uległo spotęgowaniu po przewrocie majowym w 1926 roku. Gdy zakrólował militarizm i kult kultury fizycznej, gdy nie było już nawet mowy o demokracji i upragnionym liberalizmie, gdy rządy autorytarne objął niewykształcony wojskowy – Józef Piłsudski⁷². Nie może dziwić, że miłośnik prawdy, również historycznej, propagator kultury i oświecenia, zwolennik pełnej wolności i postępu, nigdy nie pogodził się z panującą w niepodległej już Polsce cenzurą prasy, mitologizacją dziejów narodowych, kreowaniem legendy Marszałka, wychowywaniem młodzieży w duchu nacjonalistycznym i militarystycznym.

Pozostał więc opozycjonistą, podobnie jak w czasach zaborów. Krytykował rzeczywiste wady, ale żądał rzeczy wówczas niemożliwych do spełnienia. Górnolotne postulaty, choć logiczne, tak bardzo nie przystawały do warunków, jakie panowały w II Rzeczypospolitej Polskiej, że nie budziły zainteresowania. Autorytet „Posła Prawdy” wciąż doceniali twórcy czasopism związanych z Narodową Demokracją, tą, którą tak krytykował w okresie jej partycypowania

⁷⁰ Tenże, *Historia chłopów polskich w zarysie. W Polsce niepodległej*, t. 1, Lwów–Poznań 1925 i *Historia chłopów polskich w zarysie. W Polsce podległej*, t. 2, Lwów–Poznań 1928.

⁷¹ Tenże, *Budowa na bagnie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1919, nr 14.

⁷² A. Świętochowski, *Liberum veto*, „Myśl Narodowa” 1926, nr 23; tenże, *Liberum veto*, tamże 1927, nr 14; tenże, *Liberum veto*, tamże 1928, nr 10.

w rosyjskiej Dumie⁷³. Jako teoretykowi bliżej było mu do socjalistów, pragmatyzm kazał mu jednak podjąć współpracę z narodowcami. Dodatkowo, od 1922 roku, na postawę zawodową Świętochowskiego być może istotny wpływ wywierał jego związek z młodszą o ponad 50 lat Marią Żydowo, z którą ożenił się w 1932 roku. Zapewnienie jej dostatniego życia stawiał sobie za punkt honoru. Kwestia ta pozostawała jego troską do końca życia.

Poza zaproszeniem do współpracy i koniecznością utrzymania siebie i najbliższych, Świętochowskiego do endecji zbliżyła najpierw jej orientacja na Rosję podczas I wojny światowej, którą podzielał. Podobnie jak Roman Dmowski krytykował działalność legionową w Galicji, a opowiadał się za zjednoczeniem Polaków pod jednym panowaniem – najmniej w ich opinii groźnym – carskim⁷⁴. Później podzielał niezwykle krytyczny stosunek narodowców wobec polityki marszałka Piłsudskiego i jego otoczenia. Podjął więc niezupełnie wygodną dla niego współpracę najpierw, od 1923 roku⁷⁵ z „Gazetą Warszawską”⁷⁶, następnie, w latach 1925–1929, z „Myślą Narodową”⁷⁷. Jeszcze w 1935 roku na łamach „Prosto z Mostu”⁷⁸ drukowana była *Genealogia terażniejszości*, stanowiąca skrajną krytykę I oraz II Rzeczypospolitej⁷⁹. Najbardziej rażąca zmianą w poglądach Świętochowskiego była ewolucja jego stosunku do mniejszości żydowskiej. Od postawy tolerancyjnej, dążeń do ich asymila-

⁷³ M.in.: tenże, *Liberum veto. Przekłęte pokolenie*, „Prawda” 1906, nr 41; tenże, *Upadek niecnoty*, „Kultura Polska” 1911, nr 8.

⁷⁴ M.in. tenże, *Polacy wobec wojny*, „Humanista Polski” 1914, nr 9.

⁷⁵ Jego debiut na łamach „Gazety Warszawskiej” miał miejsce wcześniej, w roku 1920 (artykuł *Czy to jest państwo nowoczesne*, nr 100–101), ale stałą współpracę nawiązał z redakcją od 1923 r.

⁷⁶ „Gazeta Warszawska” – jedna z pierwszych warszawskich gazet ukazująca się regularnie przez długi czas, została założona po kasacie zakonu jezuitów w 1774 roku, pierwotnie pod tytułem „Wiadomości Warszawskie”, ostatni numer ukazał się w 1939 r.

⁷⁷ „Myśl Narodowa” – czasopismo społeczno-kulturalno-polityczne, wydawane w latach 1921–1939 w Warszawie; w latach 1921–1925 podtytuł „Myśli Narodowej” brzmiał: „Tygodnik Polityczno-Społeczny”, do 1925 r. „Tygodnik Poświęcony Kulturze Twórczości Polskiej”; w latach 1925–1939 redaktorem naczelnym gazety był Zenon Wasilewski.

⁷⁸ „Prosto z Mostu. Tygodnik Literacko-Artystyczny” – tygodnik publicystyczno-kulturalny wydawany i redagowany przez Stanisława Piaseckiego w latach 1935–1939 w Warszawie, w latach 1931–1935 ukazywał się jako niedzielny dodatek kulturalny do związanego z Obozem Narodowo-Radykalnym dziennika „ABC”.

⁷⁹ A. Świętochowski, *Genealogia terażniejszości*, „Prosto z Mostu”, nr 5–17.

cji z narodem polskim w latach 1870–1913, po niemal antysemitką w 20-leciu międzywojennym⁸⁰. Czy zmiana ta nastąpiła w Świętochowskim tylko ze względów koniunkturalnych, a więc ze względu na potrzebę współpracy z Narodową Demokracją, czy jednak była to ewolucja wywołana konfrontacją z rzeczywistością? W przełomowym pod tym względem artykule z 1913 roku – *Żydo-Polska* – pisał:

...gdy ci Żydzi urosli do olbrzymiej masy, gdy zaczęli upominać się o spórzędność z nami praw do ziemi polskiej; gdy ogłosili się osobnym narodem; gdy zażądali „bezwzględnego równouprawnienia” nawet dla swych sztucznych skupień w miastach i nawet dla swego najświeższego napływu; gdy spróbowali narzucić nam swoją wyzutą z wszelkich uczuć patriotycznych ideologię – społeczeństwo targnęło się gwałtownym odruchem obrony⁸¹.

Jeszcze w drugiej połowie XIX wieku wielu Polaków i Żydów liczyło na możliwość zgodnej koegzystencji większości z mniejszością. Jedni i drudzy zabiegali o nią na łamach prasy. Okazało się jednak, że poza wąskim gronem świątłych Polaków (i to nie wszystkich) oraz Żydów (także z wyjątkami), zdecydowana większość obu grup była przeciwna wzajemnej przyjaźni i współpracy. Świętochowski znał i cenił wielu warszawskich Żydów, zaliczając ich do elity narodu polskiego. Na tej podstawie wyrobił sobie pogląd o możliwości asymilacji. Wraz ze zdobywaniem coraz szerszej wiedzy i doświadczenia, zderzając się z nieubłaganyymi realiami, zajął ostatecznie stanowisko, którym

⁸⁰ Ewolucja stosunku A. Świętochowskiego do mniejszości żydowskiej widoczna jest w jego artykułach: *Nie tędy*, „Przegląd Tygodniowy” 1877, nr 7; *Dla dzisiejszego socjologa i przyszłego historyka*, tamże, nr 33; *Żydowskie złoto*, tamże, nr 48; *Zmienione pytanie*, „Prawda” 1881, nr 22; *Żyd w karczmie i Żyd w szkole*, tamże, nr 48; *Liberum veto*, tamże 1893, nr 39; *Ostrożnie z ogniem*, tamże 1903, nr 5; *I Brutus*, tamże, nr 41; *Liberum veto*, tamże 1905, nr 21; *Liberum veto. Wobec pogromu*, tamże 1906, nr 25; *Liberum veto. Żydziały postęp*, tamże 1909, nr 3; *Liberum veto. Unia polsko-żydowska*, tamże 1910, nr 10; *Liberum veto. Moralność żydowskiego postępu i klerykalnego konserwatyzmu*, tamże 1910, nr 12; cykl *Pokłosie*, „Kultura Polska” 1910, nr 5, 10, tamże 1912, nr 1, 3, 12; *Objawy*, tamże 1912, nr 11; *Żydo-Polska*, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 8; *Polskość bezpartyjna*, „Humanista Polski” 1914, nr 2; *Liberum veto*, „Gazeta Warszawska” 1925, nr 95; *Liberum veto. Do Pana M. Kohna w Lublinie*, „Gazeta Warszawska” 1928, nr 218; *Liberum veto*, „Myśl Narodowa” 1929, nr 27.

⁸¹ Tenże, *Żydo-Polska*, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 8.

we własnej opinii reprezentował ówczesną polską rację stanu. Nie nazwałby jednak siebie antysemitą. Widział w mniejszości żydowskiej zagrożenie dla sprawy polskiej, gardził jej wrogością wobec większości, wśród której żyła i niechęcią współpracy z nią (zaobserwowaną zwłaszcza podczas wyborów do Dumy w 1912 roku). Nie uważał krytyki oficjalnej postawy politycznej Żydów za objaw nietolerancji religijnej czy etnicznej, której nie przestał potępiać jako objawu słabości i groźnej w skutkach ksenofobii. Stanowisko Świętochowskiego w tej kwestii uległo zaostrzeniu po I wojnie światowej, kiedy Żydzi rozpoczęli starania na arenie międzynarodowej o specjalny status dla siebie w przyszłym państwie polskim⁸².

Mimo częściowej zbieżności poglądów „Poseł Prawdy” był cenzurowany również przez endecję; stale miał wyrzuty sumienia z powodu współpracy z nią, ponieważ łamał tym samym swoje dotychczas bezkompromisowe zasady. W końcu zerwał więc alians z czasopismami Narodowej Demokracji i związał się z trybuną Frontu Morges⁸³ – „Polonią”⁸⁴.

„Polonia” także reprezentowała stanowisko opozycyjne wobec rządów sanacji. Świętochowski zaproszony do publikowania na jej łamach mógł bez skrupowania cenzurą przelać swoją frustrację na papier. Jego artykuły liczyły po kilkanaście stron. Zwiastował w nich ponowną zagładę narodu polskiego. Krytykował już nie tylko będących przy władzy, ale i społeczeństwo, za uległość, bierność i niezdolność twórczą⁸⁵. Przewidywał wojnę, której na własne szczęście nie dożył. Zmarł w wieku 89 lat.

Aleksander Świętochowski był publicystą bardziej niż mężem, ojcem, literatem czy działaczem społecznym, choć te funkcje także pełnił. Na pierwszym

⁸² M. Brykalska, *Aleksander Świętochowski...*, t. 2, s. 257.

⁸³ Front Morges, którego członkiem był jego syn Ryszard, stanowił w pewnej mierze realizację postulatów Świętochowskiego o stworzenie stronnictwa złożonego z inteligencji patriotycznej, a będącego alternatywą dla prawicy i lewicy. Front Morges był ugrupowaniem politycznym działaczy stronnictw centrowych, zainicjowanym przez gen. W. Sikorskiego i J. I. Paderewskiego, z udziałem W. Witosa i J. Hallera. Powstał w 1936 r. w Morges w Szwajcarii. Jego celem było skonsolidowanie opozycji przeciw tendencjom autorytarnym i polityce zagranicznej sanacji, uzyskał poparcie W. Korfatego i K. Popiela.

⁸⁴ „Polonia” – organ prasowy Frontu Morges, dziennik informacyjno-polityczny, redagowany przez Wojciecha Korfatego, ukazywał się na Górnym Śląsku od 1924 r.

⁸⁵ A. Świętochowski, *Źródło siły*, „Polonia” 1937, nr 4706; tenże, *Kto winien*, tamże 1938, nr 4745; tenże, *Tymczasem głos na puszczy*, tamże, nr 4801.

planie swojego życia niezmiennie jednak występował w roli twórcy opinii publicznej. Jako As publicystyki polskiej przełomu wieków, ale także przełomowego momentu w historii Polski, był też najbardziej doceniany przez jemu współczesnych. Cieszył się dużą sławą i zainteresowaniem, miał posłuch. Można jednak mieć wątpliwości, czy wiedział, co chce przekazać czytelnikom. Choć był bardzo wyrazisty w głoszonych poglądach, bezkompromisowy, to jednak analizując jego teksty jako całość dorobku dziennikarskiego, widać wahania.

Ten pilny uczeń, a potem student, zachwycony prądami oświeceniowymi napływającymi z zachodniej Europy, pozostający pod urokiem dzieł Johna St. Milla, Herberta Spencera, Alexisa de Tocquevilla i in., głosił idee wolnościowe w zniewolonym narodzie. Pisał o obywatelstwie zamiast patriotyzmie do inteligencji natchnionej duchem niepodległościowym, o liberalizmie dla czytelników znających jedynie idee konserwatywne i socjalistyczne. Jeśli nie była to próba samobójstwa publicystycznego, to mogła to być tylko pasja, potrzeba bycia oryginalnym, innym lub powołanie, a może oportunistyczny.

Oficjalnie głosił idee laickości, emancypacji kobiet, robotników i chłopów oraz tolerancji, ale sam zdawał się nie do końca wierzyć w te idee. Były one wówczas modne wśród warszawskiej inteligencji, zgodne z europejskim duchem oświecenia. Z jego tekstów dają się jednak wyczytać wątpliwości. Atakując Kościół, jednocześnie bronił się, że nie był wrogiem religii, ale klerykalizmu. Nie był pewien, czy kobiety gotowe były na równouprawnienie, czy mogły dorównać mężczyznom poziomem intelektualnym? Czy chłopcy byli w stanie sami o sobie decydować, czy robotnicy potrafili wziąć odpowiedzialność za państwo? Kłóciły się w nim teoria z praktyką, logika z rzeczywistością. Te pierwsze, płynące z lektury dzieł filozofów, zdawały się rozsądniejsze, te drugie w zderzeniu z realiami bliższe prawdzie. Powtarzał za liberałami ich zasady wolnościowe, promował egoizm i indywidualność, jednostkę stawiał ponad ogółem. Odrzucał możliwość narzucenia człowiekowi konieczności poświęcenia życia dla jakiegokolwiek idei. Jednocześnie w swoich tekstach nierzadko krytykował, a nawet obrażał ludzi o innych zapatrywaniach. Doprowadził tym Elizę Orzeszkową do opinii, że gdyby żył on w średniowieczu, „byłby najstraszliwszym z prześladowców i tępielieli myśli wolnej”⁸⁶.

⁸⁶ List E. Orzeszkowej do T. T. Jeża z 25.03.1880 roku, za: S. Sandler, *Wstęp do: A. Świętochowski, Nowele i opowiadania. Wybór*, oprac. S. Sandler, Wrocław 1965, s. 53.

Świętochowski jako intelektualista, filozof nie wpisywał się w nurt czarno-białego opisu rzeczywistości, dzielenia ludzi na bohaterów i zdrajców, postaw na dobre i złe, słuszne i nieuzasadnione, poglądów na prawicowe lub lewicowe. On dostrzegał odcienie szarości, zmieniał zdanie, poszukiwał prawdy, wyjaśniał niuanse, dyskutował i zapraszał do debaty. Dla niego dzieło nie musiało, a nawet nie powinno być idealne, miało jedynie pobudzać do myślenia, być natchnieniem dla wyobraźni. Jego dorobek taki był, nieperfekcyjny, niejednorodny, niekonsekwentny, ale stawiający wyzwania i odważny, zdradzający nieprzeciętny umysł autora, niedający wpisać się w żadne ramy.

Paradoksalnie po 1918 roku autor *Liberum veto* zdawał się bardziej uwięziony, ograniczony niż w okresie zaborów. Krępował go już wiek, odosobnienie, brak zrozumienia, uwierała cenzura rodaków, bardziej bolesna niż carska, ale przede wszystkim zdawało się go zniewalać głębokie rozczarowanie sposobami rządzenia niepodległą ojczyzną. Z jego tekstów wylewała się wówczas gorczyż zawiedzionego idealisty, który – mimo że był Asem polskiej publicystyki przez ponad pół wieku – umierał ze smutną świadomością nikłego wpływu na otaczający go świat.

Choć być może wpływ ten nie był tak wydatny, jak życzyłby sobie tego Aleksander Świętochowski, to dla kilku pokoleń stał się on autorytetem, wzorem śmiałości i wolności przekonań. Sam nie myślał o tym, czy i jak zapisze się w historii. Uważał, że pławienie się w przeszłości lub marzenia o przyszłej chwale i sławie stanowią jedynie objaw wygodnictwa. Za wartościową pracę, jego zdaniem, mogła być uznana tylko ta, która przynosiła pożytek czasom, w których była wykonywana. Jego wysiłek taki był, skupiony na teraźniejszych potrzebach, adresowany do współczesnego mu odbiorcy. Liczne zagadnienia poruszane w artykułach Świętochowskiego pozostają jednak wciąż aktualne.

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA

Publicystyka prasowa

Mikulski L., Świętochowski A., cykl: *Praca u podstaw*, „Przegląd Tygodniowy” 1873, cz. I, (*Ogólne pojęcie*), nr 10; cz. II, *Gmina*, nr 11, cz. III, *Szkółki wiejskie*, nr 12, cz. IV, *Jeszcze szkółki wiejskie*, nr 14, cz. V, *Parafia*, nr 16, cz. VI, (*Gminne kasy pożyczkowe i oszczędność*), nr 18, cz. VII, *Średnia wiejska inteligencja*, nr 24.

- Prus B., *Słowo o krytyce pozytywnej. (Poemat realistyczny w 6 pieśniach)*, „Kurier Co dzienny” 1890, nr 310.
- Świętochowski A., „Kultura Polska” 1912, nr 1, 3, 12.
- Świętochowski A., *Bezpłodne słowianofilstwo*, „Prawda” 1881, nr 24.
- Świętochowski A., *Bismarkiada*, „Przegląd Tygodniowy” 1874, nr 38.
- Świętochowski A., *Budowa na bagnie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1919, nr 14.
- Świętochowski A., *Chaos*, „Prawda” 1905, nr 11.
- Świętochowski A., *Chłop śmie mówić*, „Kultura Polska” 1908, nr 5.
- Świętochowski A., *Co ja myślę o moim narodzie*, „Prawda” 1906, nr 29.
- Świętochowski A., cykl: *Błędną koła*, cz. I – III, „Prawda” 1881, nr 5–6, 8.
- Świętochowski A., cykl: *Nowe Drogi*, „Przegląd Tygodniowy” 1874, *Zasady i cele*, nr 3, *Wychowanie człowieka*, nr 6, *Równouprawienie wyznań i płci*, nr 8, *Wychowanie ludowe*, nr 13, *Wychowanie klasy średniej*, nr 19, 24.
- Świętochowski A., cykl: *Pokłosie*, „Kultura Polska” 1910, nr 5, 10.
- Świętochowski A., cykl: *Walka o byt*, cz. III, *Klasyfikacja wyznaniowa*, „Prawda” 1883, nr 4.
- Świętochowski A., cykl: *Walka o byt*, cz. IV, *Patenty obywatelstwa*, „Prawda” 1883, nr 7.
- Świętochowski A., *Czy europejska wojna jest możliwa i komu potrzebna?*, „Przegląd Tygodniowy” 1876, nr 29.
- Świętochowski A., *Czy to jest państwo nowoczesne*, „Gazeta Warszawska” 1920, nr 100–101.
- Świętochowski A., *Dla dzisiejszego socjologa i przyszłego historyka*, „Przegląd Tygodniowy” 1877, nr 33;
- Świętochowski A., *Genealogia teraźniejszości*, „Prosto z Mostu” 1935, nr 5–17.
- Świętochowski A., *Gody ciągłe czy wieczne?*, „Przegląd Tygodniowy” 1874, nr 43.
- Świętochowski A., *Grzechy powszednie*, cz. IV, *Pułkownikostwo*, „Przegląd Tygodniowy” 1874, nr 50.
- Świętochowski A., *Humanista Polski*, „Kultura Polska” 1912, nr 12.
- Świętochowski A., *I Brutus*, „Prawda” 1903, nr 41.
- Świętochowski A., *Jedyny środek*, tamże 1909, nr 12.
- Świętochowski A., *Kler przeciw oświacie*, „Kultura Polska” 1912, nr 9.
- Świętochowski A., *Komedia politycznej niewinności*, „Przegląd Tygodniowy” 1876, nr 48.
- Świętochowski A., *Kosmopolityzm*, „Niwa” 1874, nr 50.
- Świętochowski A., *Kosmopolityzm*, „Przegląd Tygodniowy” 1877, nr 14.
- Świętochowski A., *Krzywy liberalizm*, „Prawda” 1881, nr 7.
- Świętochowski A., *Kto winien*, „Polonia” 1938, nr 4745.
- Świętochowski A., *Leon XIII i katolicy*, „Prawda” 1887, nr 7.
- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Mysł Narodowa” 1926, nr 23.
- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Mysł Narodowa” 1927, nr 14.
- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Mysł Narodowa” 1927, nr 22.
- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Mysł Narodowa” 1927, nr 24.
- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Mysł Narodowa” 1928, nr 10.

- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Myśl Narodowa” 1928, nr 25.
- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Myśl Narodowa” 1928, nr 27.
- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Prawda” 1882, nr 23.
- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Prawda” 1886, nr 44.
- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Prawda” 1889, nr 41.
- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Prawda” 1896, nr 11.
- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Gazeta Warszawska” 1925, nr 189.
- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Gazeta Warszawska” 1925, nr 95.
- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Myśl Narodowa” 1929, nr 27.
- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Prawda” 1893, nr 39.
- Świętochowski A., *Liberum veto*, „Prawda” 1905, nr 21.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Do Pana M. Kohna w Lublinie*, „Gazeta Warszawska” 1928, nr 218.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Farys*, „Prawda” 1902, nr 6.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Herezje kontrrewolucyjne*, „Prawda”, nr 36.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Którzy nie kochają i nie żałują*, „Prawda” 1906, nr 47.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Lud*, „Prawda” 1905, nr 17.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Moralność żydowskiego postępu i klerykalnego konserwatyizmu*, „Prawda” 1910, nr 12.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Po 75 latach*, „Prawda” 1905, nr 47/48.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Przekłęte pokolenie*, „Prawda” 1906, nr 41.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Serce Kościuszki*, „Myśl Narodowa” 1927, nr 23.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Szkoła polska*, „Prawda” 1905, nr 40.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Unia polsko-żydowska*, „Prawda” 1910, nr 10.
- Świętochowski A., *Liberum veto. W odmęcie*, „Prawda” 1906, nr 38.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Wobec pogromu*, „Prawda” 1906, nr 25.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Wystawa poznańska*, „Myśl Narodowa” 1929, nr 23.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Zatarę polsko-rusiński*, „Prawda” 1902, nr 49.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Zeskromnieliśmy. Zdumieliśmy*, „Prawda” 1907, nr 26.
- Świętochowski A., *Liberum veto. Zżydziały postęp*, „Prawda” 1909, nr 3.
- Świętochowski A., *Listy z Paragwaju*, tamże 1879, nr 74, 83, 88, 135, 160, 177, 184, 191, 198, 205, 219, 233, 243, 289, 296, 303, 310, 317, 324, 331, 338, 345, 352, 355.
- Świętochowski A., *Mea culpa*, „Prawda” 1907, nr 5.
- Świętochowski A., *Martwe ciała*, „Kultura Polska” 1909, nr 2.
- Świętochowski A., *My i Wy*, „Przegląd Tygodniowy” 1871, nr 44.
- Świętochowski A., *Myszę więc jestem*, „Prawda” 1881, nr 1.
- Świętochowski A., *Narodowość postępu*, „Prawda” 1881, nr 3.
- Świętochowski A., *Nie tędy*, „Przegląd Tygodniowy” 1877, nr 7;
- Świętochowski A., *Nie w porę*, „Przegląd Tygodniowy” 1872, nr 3.
- Świętochowski A., *Nowe drogi*, cz. III, *Równouprawnienie wyznań i płci*, „Przegląd Tygodniowy” 1874, nr 8.
- Świętochowski A., *O prawach kobiet*, „Niwa” 1872, nr 10.

- Świętochowski A., *O zadaniu historii*, „Nowiny” 1879, nr 191.
- Świętochowski A., *Objawy*, „Kultura Polska” 1912, nr 11.
- Świętochowski A., *Obywatelstwo*, „Przegląd Tygodniowy” 1872, nr 27.
- Świętochowski A., *Okulary chłopskie*, „Humanista Polski” 1914, nr 3.
- Świętochowski A., *Opinia publiczna*, „Przegląd Tygodniowy” 1872, nr 1.
- Świętochowski A., *Organizacje klasowe*, „Humanista Polski” 1913, nr 2.
- Świętochowski A., *Ostrożnie z ogniem*, „Prawda” 1903, nr 5.
- Świętochowski A., *Pamiętniki mojej myśli*, „Wiadomości Literackie” 1931 i 1932.
- Świętochowski A., *Pangermanizm i Pansłowianizm*, „Przegląd Tygodniowy” 1876, nr 31.
- Świętochowski A., *Papież i Rzeczypospolita*, „Prawda” 1890, nr 24.
- Świętochowski A., *Partia ojczyzny*, „Humanista Polski” 1914, nr 10.
- Świętochowski A., *Patron obecnej doby*, „Przegląd Tygodniowy” 1874, nr 29.
- Świętochowski A., *Pod datą dzisiejszą*, „Prawda” 1881, nr 2.
- Świętochowski A., *Polacy wobec wojny*, „Humanista Polski” 1914, nr 9.
- Świętochowski A., *Polityka przedmurza*, „Prawda” 1881, nr 4.
- Świętochowski A., *Polityka własna*, „Przegląd Tygodniowy” 1876, cz. I, nr 37; cz. II, nr 38.
- Świętochowski A., *Polskość bezpartyjna*, „Humanista Polski” 1914, nr 2.
- Świętochowski A., *Poszanowanie pracy*, „Przegląd Tygodniowy” 1871, nr 41.
- Świętochowski A., *Półśłówka*, „Przegląd Tygodniowy” 1872, nr 7.
- Świętochowski A., *Praca i modlitwa*, „Przegląd Tygodniowy” 1872, nr 34.
- Świętochowski A., *Praca u podstaw, Parafia*, „Przegląd Tygodniowy” 1873, nr 16.
- Świętochowski A., *Przyczyny osłabienia*, „Kultura Polska” 1910, nr 1.
- Świętochowski A., *Przyszli ludzie*, „Kurier Warszawski” 1928, nr 1.
- Świętochowski A., *Ratowanie nędzy*, „Prawda” 1906, nr 15.
- Świętochowski A., *Restauracja Kościoła*, „Prawda” 1885, nr 29.
- Świętochowski A., *Socjalizm i jego błędy*, „Nowiny” 1878, nr: 110, 112, 115–117, 119.
- Świętochowski A., *Stary i nowy Faust*, „Przegląd Tygodniowy” 1874, nr 49.
- Świętochowski A., *Stuletni rozwój tolerancji przekonań*, „Nowiny” 1879, nr 11–12.
- Świętochowski A., *Średniowieczny Kapitol*, „Prawda” 1881, nr 33.
- Świętochowski A., *Tradycja i historia wobec postępu*, „Przegląd Tygodniowy” 1872, nr 19.
- Świętochowski A., *Trzeźwi i pijani*, „Przegląd Tygodniowy” 1872, nr 32.
- Świętochowski A., *Tymczasem głos na puszczy*, „Polonia” 1938, nr 4801.
- Świętochowski A., *Upadek niecnoty*, „Kultura Polska” 1911, nr 8.
- Świętochowski A., *Walka o byt, cz. I, Praca*, „Prawda” 1883, nr 1.
- Świętochowski A., *Walka o byt, cz. II, Socjologia szlachecka*, „Prawda” 1883, nr 2.
- Świętochowski A., *Walka o byt, cz. V, Przystosowanie się*, „Prawda” 1883, nr 8.
- Świętochowski A., *Wymowa nadużyć*, „Kultura Polska” 1908, nr 12.
- Świętochowski A., *Wynaturzenie instytucji*, „Kultura Polska” 1911, nr 7.
- Świętochowski A., *Z obozu jezuickiego*, „Prawda” 1893, nr 18.
- Świętochowski A., *Zadania naszej kultury*, „Kultura Polska” 1908, nr 1.
- Świętochowski A., *Zaścianek kultury*, „Kultura Polska” 1910, nr 5.
- Świętochowski A., *Zjednoczenie usiłowań*, „Humanista Polski” 1914, nr 8.
- Świętochowski A., *Zły duch między nami*, „Przegląd Tygodniowy” 1878, nr 24.

- Świętochowski A., *Zmienione pytanie*, „Prawda” 1881, nr 22.
 Świętochowski A., *Źródło siły*, „Polonia” 1937, nr 4706.
 Świętochowski A., *Żyd w karczmie i Żyd w szkole*, „Prawda” 1881, nr 48.
 Świętochowski A., *Żydo-Polska*, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 8.
 Świętochowski A., *Żydowskie złoto*, „Przegląd Tygodniowy” 1877, nr 48.

Publicystyka, literatura, eseje (prace zwarte)

- Jeske-Choiński T., *Pozytywizm warszawski i jego główni przedstawiciele*, Warszawa 1885.
 Szymański A. (dr A. Ski), *Wszelka moralność jest moralną. (Uwagi z powodu „Źródeł moralności” p. A. Świętochowskiego)*, Warszawa 1912.
 Świętochowski A., *Aforyzmy*, Warszawa 1979.
 Świętochowski A., *Czcigodni Polacy. Charaktery. Książka do czytania dla młodzieży*, Warszawa 1924.
 Świętochowski A., *Dumania pesymisty*, oprac. E. Paczoska, Warszawa 2002.
 Świętochowski A., *Genealogia terażniejszości*, Warszawa 1957.
 Świętochowski A., *Historia chłopów polskich w zarysie. W Polsce niepodległej*, t. 1, Lwów–Poznań 1925; *Historia chłopów polskich w zarysie. W Polsce podległej*, t. 2, Lwów–Poznań 1928.
 Świętochowski A., *Nowele i opowiadania. Wybór*, oprac. S. Sandler, Wrocław 1965.
 Świętochowski A., *O prawach człowieka i obywatela. O prawach mniejszości*, Warszawa 1907.
 Świętochowski A., *Publicystyka społeczna i oświatowa*, oprac. Z. Kmiecik, Warszawa 1987.
 Świętochowski A., *Siedem grzechów głównych*, oprac. J. Rudzki, Warszawa 1959.
 Świętochowski A., *Utopie w rozwoju historycznym*, Warszawa 1910.
 Świętochowski A., *Wskazania polityczne*, [w:] *Ognisko: książka zbiorowa wydana dla uczczenia 25 letniej pracy T. T. Jeża*, Warszawa 1882 roku, s. 48–54.

Wspomnienia, pamiętniki

- Świętochowski A., *Wspomnienia*, Warszawa–Wrocław–Kraków 1966.

II. OPRACOWANIA

- Aleksander Świętochowski. *Obrazy kultury polskiej*, red. Krzysztof Stępnik, Monika Gabryś, Lublin 2011.
 Brykalska M., *Aleksander Świętochowski jako wydawca i redaktor „Prawdy” (1881–1900)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1972, nr 11, z. 3.
 Brykalska M., *Aleksander Świętochowski*, t. 1 i 2, Warszawa 1987.
 Brykalska M., *Meandry myśli humanistycznej. O aforyzmach Aleksandra Świętochowskiego*, [w:] A. Świętochowski, *Aforyzmy*, Warszawa 1979.

- Jasińska J., *Bunt Syzyfa. Portret człowieka niepokornego w Nałęczach i Twince Aleksandra Świętochowskiego*, [w:] *Aleksander Świętochowski. Obrazy kultury polskiej*, red. Krzysztof Stępnik, Monika Gabryś, Lublin 2011.
- Lindmajer M., *O felietonistycie Aleksandra Świętochowskiego na przykładzie „Liberum veto”: zarys problemu*, „*Słupskie Prace Filologiczne. Seria Filologia Polska*” 2004, z. 2, s. 45–59.
- Lindmajer-Borkowska M., *Tradycja i historia wobec postępu w publicystyce społeczno-politycznej Aleksandra Świętochowskiego*, [w:] *Marzyciele i realiści. O roli tradycji w polskiej myśli politycznej od upadku powstania styczniowego do XXI wieku*, red. T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2009.
- Marzyciele i realiści. O roli tradycji w polskiej myśli politycznej od upadku powstania styczniowego do XXI wieku*, red. T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2009.
- Mazan B., *Wczesne dramaty Aleksandra Świętochowskiego. „Niewinni”, „Ojciec Makary”, „Piękna”. Zarys monograficzny*, Łódź 1991.
- Mocyk A., *Drygałowie i Nałęcz. Świętochowski o rodzinie*, [w:] *Aleksander Świętochowski. Obrazy kultury polskiej*, red. Krzysztof Stępnik, Monika Gabryś, Lublin 2011.
- Osiński D. M., *Aleksander Świętochowski w poszukiwaniu formy. Biografia myśli*, Warszawa 2011.
- Pietrzak M., *Wyznaczniki gatunkowe felietonu drugiej połowy XIX wieku na przykładzie tekstów Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa i Aleksandra Świętochowskiego*, Łódź 2013.
- Płachecki M., *15 stycznia 1872*, [w:] *Aleksander Świętochowski. Obrazy kultury polskiej*, red. Krzysztof Stępnik, Monika Gabryś, Lublin 2011.
- Rusek A. M., *„Ukształcić człowieka”. Aleksandra Świętochowskiego poglądy na edukację*, [w:] *Aleksander Świętochowski. Obrazy kultury polskiej*, red. Krzysztof Stępnik, Monika Gabryś, Lublin 2011.
- Tobera M., *Posel prawdy (Aleksander Świętochowski)*, „*Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*” 1991, 30/3–4.
- Waławczyk W., *Prawa człowieka w publicystyce Aleksandra Świętochowskiego*, „*Studia Społeczno-Polityczne*” 2010, nr 7.